
Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach adwokackich

Palestra 12/9(129), 83-84

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO
W SPRAWACH ADWOKACKICH

UCHWAŁA

z dnia 27 lutego 1968 r.

(RAD 2/67)

W postępowaniu dyscyplinarnym prowadzonym w myśl art. 93 ust. 2 ustawy o ustroju adwokatury z dnia 19 grudnia 1963 r. (Dz. U. Nr 57, poz. 309) stosuje się przepisy o przedawnieniu przewidziane w art. 102 cytowanej wyżej ustawy; początek biegu przedawnienia liczy się od daty wpisu obwinionego na listę członków adwokatury.

Z uzasadnienia:

Rozpoznając przedstawione przez skład zwykły Sądu Najwyższego w sprawie adw. S. G. pytanie prawne: 1

1) „Czy w postępowaniu dyscyplinarnym prowadzonym w myśl art. 93 ust. 2 ustawy z dnia 19.III.1963 r. o ustroju adwokatury (Dz. U. Nr 57, poz. 309) mają zastosowanie przepisy o przedawnieniu przewidziane w art. 102 tejże ustawy?

2) a w wypadku pozytywnej odpowiedzi na to pytanie — czy początek biegu przedawnienia liczyć należy od daty czynu będącego przedmiotem zarzutu czy też od daty wpisu na listę aplikantów adwokackich lub adwokatów?”

SN zważył, co następuje:

Artykuł 93 ust. 1 ustawy z dnia 19.XII.1963 r. o ustroju adwokatury dotyczy odpowiedzialności za przewinienie popełnione przez adwokata lub aplikanta adwokackiego, tj. popełnione po wpisie na listę adwokatów, natomiast art. 93 ust. 2 zezwala na wydanie w postępowaniu dyscyplinarnym

orzeczenia o wydaleniu z adwokatury ze względu na czyn popełniony przed wpisem na listę adwokatów lub aplikantów adwokackich.

Użycie w art. 93 ust. 2 sformułowania „ze względu na czyn” wskazuje na to, że celem postępowania dyscyplinarnego przewidzianego w tym przepisie nie jest wymierzenie kary dyscyplinarnej za czyn popełniony przed wpisem na listę, lecz usunięcie niezgodnego z prawem stanu rzeczy, polegającego na tym, że wskutek nieświadomości rady adwokackiej została wpisana na listę osoba, która dopuściła się czynu stanowiącego przeszkodę do dokonania tego wpisu.

Ponieważ orzeczenie o wydaleniu z adwokatury na podstawie art. 93 ust. 2 ustawy o u. a. zapada w postępowaniu dyscyplinarnym, przeto brak jakichkolwiek przesłanek, by w odniesieniu do tego właśnie postępowania wyłączyć stosowanie przepisów o przedawnieniu odpowiedzialności dyscyplinarnej. Nic nie przemawia zresztą za tym, by czyn popełniony przed wpisem na listę, oceniany w świetle art. 93 ust. 2, miał być — z punktu widzenia przepisów o przedawnieniu — traktowany surowiej niż przewinienie dyscyplinarne adwokata.

Należy jednak mieć na uwadze, że wskazana poprzednio odmienność przedmiotu postępowania dyscyplinarnego przewidzianego w art. 93 ust. 2 ustawy o u.a. pozwala na stosowanie w tym postępowaniu przepisów o przedawnieniu tylko odpowiednio.

Dotyczy to w szczególności początku biegu przedawnienia. Skoro bowiem, jak to już wyjaśniono, celem postępowania dyscyplinarnego jest w takim wypadku usunięcie niezgodnej z prawem sytuacji, która powstała w chwili wpisu obwinionego na listę adwokatury, i skoro dopiero od tej chwili wszczęcie postępowania dyscyplinarnego względem obwinionego ja-

ko członka adwokatury stało się możliwe, to jedynie data wpisu na listę może być uznana za początek biegu przedawnienia.

Z tych zasad Sąd Najwyższy na postawione do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne udzielił odpowiedzi sformułowanej w wymienionej na wstępie sentencji.

PRASA O ADWOKATURZE

W toku dyskusji na plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego Zrzeszenia Prawników Polskich, odbytym w dniu 21 czerwca br. w Warszawie, podniesiono m. in. niektóre sprawy związane z dalszym rozwojem socjalistycznego kształtu adwokatury. Według relacji zamieszczonej w organie prasowym ZPP „Prawo i Życie” (nr. 14 z dnia 14 lipca br.), temat ten poruszyło kilku uczestników Plenum ZG ZPP. Prezes NRA adw. dr Stanisław Godlewski oświadczył m. in.:

„Środowisko adwokatury trzeba widzieć nie jako jednolite politycznie. Okres wydarzeń marcowych w sposób bardzo wyraźny odsłonił tendencje, które zmierzają do uderzenia w nasz ustrój. Były osoby w adwokaturze, które chciały realizować określoną politykę, same pozostając w cieniu. Ujawnienie niewłaściwych postaw politycznych i społecznych, znajomość niektórych faktów zmusiła samorząd do wyciągnięcia wniosków przez ocenę i analizę sytuacji w adwokaturze. Nie można jednak zarzucić samorządowi, adwokaturze, że w przeważającej większości jest ona środowiskiem wrogim, przeciwnym budownictwu socjalizmu w Polsce. Adwokatura — poprzez kolejne zmiany swego ustroju — jest dostosowana do społecznych warunków w kraju, dostosowana do świadomości społecznej, stała się ona w ostatnich latach poważną siłą aktywnego społecznego działania w terenie. Adwokatura jest reprezentowana w radach narodowych około 170 adwokatami, z tego ok. 130 jest członkami rad narodowych wszystkich szczebli. Krajowa narada tych radnych odbyta ostatnio wykazała wielkie zaangażowanie społeczne tych ludzi, z których niektórzy pracują w radach niemal od dnia ich powstania. W Związku Młodzieży Socjalistycznej jest 296 adwokatów, a 10 z nich odznaczonych jest Odznaką Janka Krasickiego. Kierownictwo ZMS wskazywało ostatnio na duże zaangażowanie adwokatów w pracy tej organizacji.”

W sprawozdaniu czytamy dalej:

„Mówca wystąpił przeciwko dezinformacji i krzywdzącym publikacjom prasowym o adwokaturze. Adwokatura jest zdolna przejąć w swoje ręce wszystkie te sprawy, które wymagają uregulowania przez samorząd. Samorząd potrafi rozprawić się ze szkodliwymi jednostkami, ale te jednostki nie mogą przesłaniać pozytywnej większości. Samorządowi nie brakuje dobrej woli i stojące przed nim zadania wypełni z całą odpowiedzialnością”.